

## POSTANOWIENIE

Dnia 1 lipca 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **E.W.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 1 lipca 2026 r.,

jej zażalenia na zarządzenie upoważnionego sędziego z dnia 30 marca 2026 r.,  
sygn. akt II AKz 156/26,

o odmowie przyjęcia kasacji oskarżonej E.W. od postanowienia Sądu Apelacyjnego  
we Wrocławiu z dnia 16 marca 2026 r., sygn. akt II AKz 156/26, utrzymującego w  
mocy postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 9 lutego 2026 r., sygn. akt  
III K 121/17, jako niedopuszczalnej z mocy prawa,

**postanowił**

**utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia kasacji wniesionej przez E.W. od postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 marca 2026 r., sygn. akt II AKz 156/26, utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 9 lutego 2026 r., sygn. akt III K 121/17, którym nie uwzględniono wniosku oskarżonej o zawieszenie postępowania, bez wzywania jej do usunięcia braków formalnych skargi.

Powyższe zarządzenie zostało zaskarżone przez E.W. w całości.

Zaskarżonemu zarządzeniu skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na jego treść, a to art. 519 k.p.k., poprzez bezzasadne przyjęcie, że kasacja nie przysługuje na postanowienie sądu odwoławczego w przedmiocie zażalenia na postanowienie o odmowie zawieszenia postępowania karnego, podczas gdy z samej możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie o odmowie zawieszenia wynika, że musi ona podlegać pełnej kontroli instancyjnej; uchybienie to miało istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż skutkowało rezygnacją ze wzywania do usunięcia braków formalnych i niezasadnym zablokowaniem możliwości skutecznego wniesienia kasacji.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i nakazanie Prezesowi Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wydania zarządzenia o przyjęciu kasacji.

#### **Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.**

Wniesione zażalenie jest całkowicie niezasadne.

Skarżąca podnosi w nim bowiem, że: „wprawdzie ustawodawca nie wymienia wśród podstaw orzeczeń podlegających kasacji postanowienia o odmowie zawieszenia postępowania, to jednak należy przyjąć, że jest ono dopuszczalne w drodze analogii”. Następnie, odwołując się do treści art. 22 § 2 k.p.k. oraz regulacji art. 426 § 1 i 2 k.p.k., skarżąca wywodzi w efekcie, że: „Uznając, że brak regulacji jest luką prawną o charakterze technicznym (niedopatrzenie ustawodawcy), a nie aksjologicznym (regulacja negatywna), należy w drodze analogii zastosować art. 519 § 1 k.p.k. i prezes sądu powinien, stosownie do treści art. 530 § 1 k.p.k., przyjąć przedmiotową kasację, wzywając wcześniej do uzupełnienia ewentualnych braków formalnych”.

Uwagi te w żadnym razie nie mogły skutkować uwzględnieniem zażalenia. W zaskarżonym zarządzeniu w pełni prawidłowo - z odwołaniem się do brzmienia art. 519 k.p.k. - przyjęto, że strona może wnieść kasację od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a k.k. Tym samym strona nie jest uprawniona, aby wnieść kasację od postanowienia sądu odwoławczego utrzymującego w mocy postanowienie sądu *meriti* o nieuwzględnieniu wniosku o

zawieszenie postępowania.

Obecne brzmienie przepisu art. 519 k.p.k. nie stanowi przy tym w omawianym zakresie żadnego przeoczenia ustawodawczego, jak sygnalizuje skarżąca. Pamiętać bowiem trzeba, że kasacja to nadzwyczajny środek zaskarżenia, który przysługuje od orzeczenia prawomocnego, a więc odwoływanie się przez skarżącą do regulacji art. 22 § 2 k.p.k. i art. 426 § 1 i 2 k.p.k. w żadnym razie przekonywać nie może, skoro dotyczą one zażalenia, a więc środka o charakterze zwyczajnym - od decyzji nieprawomocnej. A przy tym to do decyzji ustawodawcy pozostawione jest określenie zakresu orzeczeń, które mogą być zaskarżone kasacją.

Zwrócić trzeba uwagę, że przepis art. 519 k.p.k. w swoim pierwotnym brzmieniu zakładał, iż stronie kasacja przysługiwała wyłącznie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a więc już nie od jakichkolwiek postanowień. Od dnia 1 lipca 2015 r. obowiązuje obecne brzmienie tegoż przepisu. Warto przytoczyć fragment uzasadnienia do projektu ustawy zakładającego m.in. wprowadzenie zmian brzmienia art. 519 k.p.k., które ostatecznie weszły w życie we wskazanej dacie, zgodnie z którym: „Zmiana w treści art. 519 k.p.k. ma charakter gwarancyjny. Od wejścia w życie nowego kodeksu kasacja przysługiwała stronom wyłącznie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, kończącego postępowanie. Tymczasem bardzo istotne, z punktu widzenia wolności obywatelskich, rozstrzygnięcie o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego – którym może być również środek (...) polegający na bezterminowym pozbawieniu wolności w zakładzie zamkniętym – jeśli okoliczności wyłączające ściganie stwierdzone zostaną przed rozpoczęciem przewodu sądowego, zapada w formie postanowienia. Zgodnie bowiem z art. 324 § 1 k.p.k., jeżeli zostanie ustalone, że podejrzany dopuścił się czynu w stanie niepoczytalności, a istnieją podstawy do zastosowania środków zabezpieczających, prokurator po zamknięciu śledztwa kieruje sprawę do sądu z wnioskiem o umorzenie postępowania i zastosowanie środków zabezpieczających. Na postanowienie sądu, wydane w uwzględnieniu wniosku prokuratora, przysługuje zażalenie na podstawie art. 459 § 1 i 2 k.p.k. Orzeczenie sądu ad quem, wydawane po rozpoznaniu zażalenia, zapada także w formie postanowienia. Stan

normatywny, w którym oskarżonemu, mającemu być pozbawionym wolności w warunkach zakładu zamkniętego, nie przysługiwała „własna” skarga kasacyjna od takiego orzeczenia (...), był krytykowany w piśmiennictwie, jako nieodpowiadający należytemu standardowi ochrony wolności obywatelskich. Uznając tę krytykę za zasadną, w projekcie przewiduje się przyznanie stronie, **na zasadzie wyjątku, uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej od postanowienia, nie zaś wyłącznie od wyroku**” (zob. str. 104-105 uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny i niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 870 Sejmu VII kadencji; dostępny na stronie [www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=870](http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/druk.xsp?nr=870)). Nie ma więc wątpliwości, z jakich powodów zaskarżalne kasacją jest właśnie wyłącznie prawomocne postanowienie sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a k.k. Z przywołanego fragmentu dobitnie wynika przekonanie ustawodawcy, że nie należało wprowadzać zaskarżalności kasacją innych jeszcze postanowień, niż wymienionego w aktualnym brzmieniu art. 519 k.p.k.

W żadnym razie nie przekonują więc uwagi skarżącej, że w omawianym wypadku mamy do czynienia z luką techniczną oraz że w związku z tym trzeba sięgać po analogię. Przypomnieć trzeba, że w sprawie niniejszej E.W. wniosła zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy, którym nie uwzględniono wniosku oskarżonej o zawieszenie postępowania, a decyzja ta została poddana kontroli instancyjnej przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu.

Dlatego też w pełni prawidłowo w zaskarżonym zarządzeniu odmówiono przyjęcia kasacji, jako niedopuszczalnej z mocy ustawy (art. 429 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k.), bez wzywania skarżącej do usunięcia jej braków formalnych. Wniesione zażalenie tej oceny zmienić nie może.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.

[WB]

[a.ł.]

